

Łomża, 10 czerwca 2014 r.

L.dz...../2014/JD

Pani

Joanna Kluzik-Rostkowska

Minister Edukacji Narodowej

al. J. Ch. Szucha 25

00-918 Warszawa

Szanowna Pani Minister.

Z głębokim zaniepokojeniem przeczytałem odpowiedź pana Aleksandra Soplińskiego Podsekretarza Stanu Ministerstwa Zdrowia, (w załączeniu) dotyczącą liczby wniosków wpływających do tego ministerstwa w sprawie nieprawidłowego wykonywania zadań zawodowych przez techników farmaceutycznych. Okazuje się, że koronny argument Ministra Zdrowia o nieprawidłowym wykonywaniu zadań zawodowych przez techników farmaceutycznych przedstawiony w uzasadnieniu projektu z dnia 30 kwietnia 2014 r. nie ma praktycznie żadnego potwierdzenia. Odpowiedź ta potwierdza moje przekonanie, wyrażone w piśmie l.dz. 861/2014/JD z dnia 20 maja 2014 roku, że wniosek Ministra Zdrowia w sprawie wygaszenia w roku szkolnym 2016/2017 kształcenia w zawodzie technik farmaceutyczny nie zawiera żadnego merytorycznego ani ekonomicznego uzasadnienia, a wręcz lansuje zdecydowanie i stronniczo stanowisko korporacji zawodowej aptekarzy. Doprowadzi to do monopolizacji rynku usług farmaceutycznych przez magistrów farmacji.

Z pisma Ministerstwa Zdrowia dowiadujemy się, że w latach 2010 -2013 wpłynęły aż 3 pisma do tegoż ministerstwa sygnalizujące określone problemy w kwestii dotyczącej poziomu kształcenia techników farmaceutycznych, kształcenia w systemie zaocznym oraz ustne zastrzeżenia kierowników aptek. Rodzi się pytanie jak w takim razie zareagowało Ministerstwo Zdrowia. Czy powiadomiło o tych nieprawidłowościach nadzór pedagogiczny, dlaczego zatwierdziło statut szkoły dopuszczający kształcenie w systemie zaocznym, czy powiadomiło odpowiednie organy o łamaniu prawa.

W rzeczywistości tak naprawdę to wpłynęło **jedno** pismo Naczelnej Izby Aptekarskiej z dnia 25 listopada 2013 roku, które nie zawiera żadnych merytorycznych potwierdzonych zarzutów nieprawidłowego wykonywania zadań zawodowych przez techników farmaceutycznych. Oparte

jest rzekomo na informacji ustnej zgłaszanej przez kierowników aptek. Co to za kierownik apteki jeżeli z takim problemem i pracownikiem nie może sobie poradzić. Jest więc ono gołosłowne i oszczercze. Przeprowadziłem rozmowy z kilkunastoma kierownikami aptek w Łomży i okolicy. Żaden nie wydał negatywnej oceny pracy technika farmaceutycznego zatrudnionego w kierowanej przez niego aptece.

Wpłynęły również **dwa** pisma Konsultanta Krajowego w dziedzinie farmacji aptecznej z dnia 15 czerwca 2011r, i 20 lutego 2013 r., które prawdopodobnie zawierały uwagi do pracy techników farmaceutycznych. Jest to przerażające. Trzy pisma spowodowały podjęcie tak radykalnej decyzji. A co robi Ministerstwo Zdrowia przy tysiącach skarg na kolejki do lekarzy itp.

Na usprawiedliwienie odpowiedzi nie pytane, Ministerstwo Zdrowia dodatkowo informuje w swym piśmie, że jest zbyt duża liczba techników farmaceutycznych w odniesieniu do zapotrzebowania na tę kadrę na rynku pracy, oraz że wniosek w sprawie zamknięcia kształcenia w zawodzie technika farmaceutycznego poparli: Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne, Naczelna Izba Aptekarska, Dziekan Wydziału Farmaceutycznego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Rzeczywiście silne poparcie. *Sami wnioskodawcy pomysłu nie wycofali wniosku i poparli go.*

A gdzie są protesty tych co sprzeciwiają się temu pomysłowi: przedstawiciele samorządów, stowarzyszeń, związków zawodowych, szkół kształcących w tym zawodzie czy pracodawców. Prawdopodobnie w dolnych szufladach biur ministerialnych urzędników.

O udawanej nieznajomości rynku pracy przez wnioskodawców Ministerstwo Zdrowia pisałem w poprzednim piśmie.

Naczelna Izba Aptekarska w ramach udzielenia informacji publicznej, pismem z dnia 3 czerwca 2014 roku poinformowała mnie, że nie posiada informacji na temat zastrzeżeń dotyczących wykonywania zawodu przez technika farmaceutycznego, gdyż nie jest to w jej kompetencji.

Również otrzymane odpowiedzi w ramach udzielenia informacji publicznej od Wojewódzkich Inspektorów Farmaceutycznych nie potwierdzają zastrzeżeń związanych z nieprawidłowym wykonywaniem zadań zawodowych przez techników farmaceutycznych.

Nie wiem czy moje uwagi będą przydatne, czy ktoś odpowiedzialny je przeanalizuje. Argumentacja Ministra Zdrowia budzi moje wątpliwości co do rzetelności postępowania. Rodzi się pytanie dlaczego i czy bezinteresownie podejmuje się taką decyzję.?

Załączniki:

1. Pismo Ministra Zdrowia z dnia 04.06.2014
2. Pismo Naczelnej Izby Aptekarskiej z dnia 3 czerwca 2014r.

z pozdrowieniem.

WICEPREZES ZARZĄDU
Jan Downar